Zygmunt Hozakowski

Rank	Offizierstellvertreter
Date of birth	1894-06-06
Date of death	1954-08-07
Cemetery	Toruń, ul. K.I. Gałczyńskiego - Cmentarz św. Jerzego **Wsp.** 53.017565, 18.597565
Grave	
Photo of grave	
Country	Polska
Period	Okres powojenny

Source

Informacja i biogram: Jerzy Butkiewicz
Zdjęcie: Janusz Centek

W historii lotnictwa niemieckiego ogromne znaczenie ma wielce prestiżowa lista "Alte Adler", czyli "Starych Orłów", obejmująca 817 nazwisk pilotów,

którzy swoje uprawnienia lotnicze zdobyli w niemieckich szkołach lotniczych przed wybuchem Pierwszej Wojny Światowej czyli przed dniem 1-go sierpnia 1914 roku. I właśnie na tej honorowej liście pod numerem 521 wpisany został Sigismund (Zygmunt) Hozakowski z miasta Thorn (Toruń), który egzamin pomyślnie zdał w sierpniu 1913 roku i licencję pilota otrzymał z datą 17.09.1913. W aktualnej sytuacji dyskryminacji Polaków w zaborze pruskim było to osiągnięcie, które odbiło się szerokim echem na ziemiach polskich. Wychodzaca w Łodzi (czyli w zaborze rosyjskim) gazeta "ROZWÓJ. Dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany" w numerze z dnia 03.09.1913, w rubryce "Z dzielnic polskich" tak informowała:
"Z POZNANIA. Lotnik polski. Pisma poznańskie donoszą: w Erfurcie zdał świetnie egzamin na lotnika p.Zygmunt Hozakowski, syn kupca B.Hozakowskiego z Torunia. Jest to pierwszy lotnik rodem z poznańskiego".
Wielkie musiało być zainteresowaniem lotnictwem młodego chłopaka (urodzonego 06.06.1894) z Torunia, ówcześnie miasta na dalekich peryferiach Rzeszy Niemieckiej, syna znanego kupca i przemysłowca w branży ogrodniczej i nasiennej, że przedsięwziął podróż i pobyt w dalekim Erfurcie dla szkolenia i zdobycia licencji pilota. Trafił do szkoły pilotów na lotnisku Erfurt-Drosselberg. Tam przy fabryce "Pumpen-und Motorenfabrik Otto Schwade & Co." w której od 1910 roku produkowano samoloty systemu Farman i lotnicze silniki rotacyjne typu "Gnome" utworzono szkołę pilotów podłączoną do "Nationalflugspende" - społecznej, narodowej organizacji niemieckiej zbierającej fundusze dla wspierania lotnictwa, m.in. szkół pilotażu. Szkolenie a potem egzamin odbył Zygmunt Hozakowski na samolocie produkcji firmy Schwade.
Inaczej rzecz się miała z Zygmuntem Hozakowskim; on akurat był w wieku poborowym, zdolny do służby na froncie. Brak jest jednak dokumentów, nawet w archiwach niemieckich, dotyczących jego służby w czasie wojny. Nieco światła na ten temat rzuca nieoceniona prasa codzienna.
Tak informowała Gazeta Toruńska nr 43 z 23 lutego 1915:
"Odznaczenia. Syn znanego oraz poważanego obywatela i radnego miasta naszego kupca p.B.Hozakowskiego p.Zygmunt Hozakowski, który jako ochotnik pełni w armii pruskiej służbę lotniczą, jak się dowiadujemy z pism niemieckich, mianowany zastępcą oficera, udekorowany został orderem żelaznego krzyża drugiej klasy".
Z tej lakonicznej notatki można się jednak wiele dowiedzieć: przede wszystkim to, że uprzedzając nieuchronny, przymusowy pobór Zygmunt Hozakowski zgłosił się do armii jako ochotnik - pozwoliło mu to na wybór rodzaju broni w której miał służyć. Oczywiście, wybrał lotnictwo. Po zaledwie 6-ciu miesiącach trwania wojny awansował na najwyższy stopień przed osiągnięciem rangi oficerskiej, bardzo trudnej dla osiągniecia przez Polaka w armii niemieckiej - Offizierstellvertreter (zastępca oficera). Udekorowany został Żelaznym Krzyżem 2.Klasy co oznacza, że służył w jednostce frontowej i musiał się wykazać odwagą przy wykonywaniu zadań bojowych. Dalsze wojenne dzieje Zygmunta Hozakowskiego nie są znane - źródła niemieckie sugerują, że być może służył w szkolnictwie lotniczym co może być prawdą, zważywszy jego wielkie doświadczenie jako pilota.
Po zakończeniu wojny wrócił do rodzinnego Torunia. Tu była inna sytuacja - między innymi na skutek Powstania Wielkopolskiego Pomorze miało zostać przyłączone do Polski na mocy postanowień Traktatu Wersalskiego. Nie było więc potrzeby prowadzenia walki zbrojnej z niemieckim zaborcą - sam musiał opuścić Pomorze. Zygmunt Hozakowski zaczął więc pomagać ojcu w

prowadzeniu rodzinnej firmy "B. Hozakowski, Skład i Hodowla Nasion, Zakłady Ogrodnicze" a po jego śmierci starszemu bratu Bronisławowi. Spróbował też działalności na własny rachunek: w lutym1925 roku, w Wydziale Przemysłowo-Handlowym miasta Torunia zarejestrował firmę "Sprzedaż opału, ziemiopłodów i maszyn rolniczych" Zygmunt Hozakowski,Toruń, ul.Mostowa 8. Udzielał się rownież społecznie; był między innymi zastępcą członka Komisji Wyborczej w Okręgu Wyborczym nr 2 w Toruniu w czasie wyborów do Sejmu i Senatu RP we wrześniu 1930 roku. Jednak w pierwszej połowie lat 30-tych, w czasie panującego kryzysu interesy nie szły najlepiej i firma Z.Hozakowskiego została w dniu 04.01.1935 wykreślona z rejestru handlowego.
Okres Drugiej Wojny Światowej przeżył Zygmunt Hozakowski w Toruniu i tutaj zmarł w dniu 07.08.1954